

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 lutego 2019 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 06 lutego 2019 2018 roku w G.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 1 848,80 złotych (jeden tysiąc osiemset czterdzieści osiem złotych osiemdziesiąt groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 04 marca 2017 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 1 059,74 złotych (jeden tysiąc pięćdziesiąt dziewięć złotych siedemdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 1042/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 lutego 2018 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2 227,64 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres od dnia 04 marca 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w dniu 01 października 2016 roku należący do K. B. (1) pojazd marki K. o numerze rejestracyjnym (...) uległ uszkodzeniu z winy kierującego innym pojazdem, który to kierowca ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela. Poszkodowany zlecił naprawę pojazdu powodowi, który po jej wykonaniu wystawił fakturę numer (...) na kwotę 10 265,90 złotych brutto obejmującą koszt naprawy uszkodzonego pojazdu, a następnie zawarł z poszkodowanym umowę cesji wierzytelności przysługującej mu w stosunku do pozwanego z tytułu odszkodowania w związku z uszkodzeniem przedmiotowego pojazdu.

Kwota dochodzona niniejszym pozwem stanowi różnicę pomiędzy odszkodowaniem wypłaconym przez pozwanego w łącznej kwocie 8 038,26 złotych a kosztami naprawy wskazanymi na fakturze, gdyż pozwany niezasadnie obniżył stawkę za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych z kwoty 180 złotych netto do kwoty 160 złotych netto.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 07 maja 2018 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNC 1043/18 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości wskazując, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił on już poszkodowanemu należne odszkodowanie, spór zaś w sprawie wynika z różnicy stawek za roboczogodziny prac naprawczych przyjętych przez strony. Pozwany zakwestionował również wypłatę odszkodowania w wartości brutto.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 01 października 2016 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki K. o numerze rejestracyjnym (...).

Sprawca szkody ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W..

niesporne

W dniu 11 października 2016 roku poszkodowany K. B. (1) zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. umowę zlecenia naprawy pojazdu marki K. o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 01 października 2016 roku.

Strony ustaliły, iż poszkodowany przyjmuje do wiadomości wysokość uśrednionej stawki stosowanej przez zleceniobiorcę w kwocie 160 złotych za roboczogodzinę prac blacharskich i w kwocie 160 złotych za roboczogodzinę prac lakierniczych (punkt 10). Nadto K. B. (1) oświadczył, że właściciel pojazdu nie jest płatnikiem podatku VAT.

umowa zlecenia naprawy – k. 9-10 akt

W dniu 11 października 2016 roku poszkodowani K. B. (1) i K. B. (2) zawarli z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. umowę przelewu wierzytelności przysługującej poszkodowanym z tytułu zwrotu kosztów naprawy pojazdu powstałych w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 01 października 2016 roku.

umowy o przelew wierzytelności wraz z pełnomocnictwem – k. 15-17 akt

Po wykonaniu naprawy pojazdu marki K. o numerze rejestracyjnym (...), w dniu 10 lutego 2017 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wystawił K. B. (1) fakturę numer (...) na kwotę 10 265,90 złotych brutto, uwzględniając stawkę za roboczogodzinę prac blacharskich i prac lakierniczych w kwocie 180 złotych netto.

faktura – k. 11 akt

(...) spółka akcyjna z siedzibą w W. przyznał i wypłacił tytułem pokrycia kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu łącznie kwotę 8 038,26 złotych, przyjmując stawkę za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych w kwocie 160 złotych netto.

potwierdzenie realizacji przelewu – k. 12-13 akt, decyzje – 31-32 akt

Wysokość stawek stosowanych na terenie T. w okresie likwidacji szkody wynosiła od 125 do 180 złotych netto (dla marek premium – 190 złotych netto) w przypadku prac mechanicznych i blacharskich oraz od 130 do 190 złotych netto (dla marek premium – 210 złotych netto) w przypadku prac lakierniczych.

opinia biegłego sądowego P. C. – k. 56-63 akt

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie, który w dużej mierze pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron, w zakresie w jakim nie były one kwestionowane przed stroną przeciwną.

Sąd uwzględnił także wyżej wymienione dowody z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że ich moc dowodowa nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności.

Sąd zważył przy tym, że nie miały również istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy przedłożone przez pozwanego opinie biegłych sądowych sporządzone na potrzeby innego postępowania, albowiem zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1998 roku (sygn. akt I CKN 922/97, LEX numer 50754) taka opinia złożona do akt sprawy nie ma charakteru dowodu z opinii biegłego sądowego, gdyż Sąd rozpoznający daną sprawę nie wydał uprzednio postanowienia w przedmiocie dopuszczenia tego dowodu, nie wyznaczył tego biegłego sądowego i nie określił mu przedmiotu i granic, w jakich ma się on wypowiedzieć. Takiej opinii przysługuje więc wyłącznie walor twierdzeń strony stanowiąc uzasadnienie jej stanowiska w sprawie.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 06 lutego 2019 roku Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z akt szkody na okoliczność sposobu i przebiegu rozliczenia szkody mając na uwadze, że spór sprowadzał się nie do samego sposobu rozliczenia szkody, czy jego przebiegu, lecz do oceny zasadności zastosowanej przez strony stawki za prace naprawcze oraz wartości odszkodowania.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2 227,64 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres od dnia 04 marca 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem zwrotu pozostałej części kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu marki K. o numerze rejestracyjnym (...). Kwota dochodzona niniejszym pozwem stanowiła bowiem różnicę pomiędzy odszkodowaniem wypłaconym przez pozwanego w kwocie 8 038,26 złotych a kosztami naprawy pojazdu wskazanymi na fakturze wystawionej przez powoda w kwocie 10 265,90 złotych brutto, przy czym jak wskazywał powód, pozwany niezasadnie obniżył stawkę za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych z kwoty 180 złotych netto do kwoty 160 złotych netto (308 złotych) oraz niezasadnie obniżył wysokość odszkodowania o wartość podatku VAT (1 919,64 złotych).

Kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu, pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. podnosił, że kwestionuje wysokość stawek za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych stosowanych przez powoda uznając je za zawyżone i w jego ocenie wypłacił on już poszkodowanemu należne odszkodowanie. Pozwany zakwestionował również wypłatę odszkodowania w wartości brutto.

Mając na uwadze powyższy zakres sporu należy wskazać, iż zasada odpowiedzialności pozwanego z tytułu przedmiotowej szkody jest uregulowana w ramach treści art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Źródłem odpowiedzialności sprawcy jest z kolei treść art. 436 § 2 k.c., który stanowi, iż w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody, wymienione w art. 435 k.c. osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach

ogólnych, czyli na statuowanej przez treść art. 415 k.c. zasadzie winy. W ramach obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego ubezpieczyciel zobowiązuje się do wypłaty odszkodowania, jakie sprawca szkody komunikacyjnej zobowiązany jest zapłacić poszkodowanemu. Poszkodowany może natomiast dochodzić roszczeń z tego tytułu bezpośrednio od ubezpieczyciela sprawcy szkody. Odpowiedzialność ubezpieczyciela wobec poszkodowanego jest więc rozpatrywana w kategoriach odpowiedzialności deliktowej, a jej zakres zależy od zakresu odpowiedzialności sprawcy szkody.

Podstawowe znaczenie dla ustalenia wysokości szkody, a tym samym zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, będzie miała zatem treść art. 361 § 2 k.c., ustanawiającego zasadę pełnej kompensacji szkody oraz treść art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru dokonanego przez poszkodowanego, poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej bądź przywrócenie stanu poprzedniego.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 32/03 (Monitor Prawniczy 2004/2/81) odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku.

Należy przy tym podkreślić, że poszkodowanemu przysługuje prawo wyboru warsztatu naprawczego, któremu powierzy dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu, zaś każdy zakład naprawczy stosuje stawki ustalone indywidualnie, które wynikają z ponoszonych kosztów i ustalenia cen na takim poziomie, by móc utrzymać firmę, przy czym koszt ten zależy od wielu elementów takich jak np. położenie firmy, podaży usług, dzierżawy pomieszczeń.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zwrotu kosztów naprawy ustalonych przy zastosowaniu stawki za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych oraz lakierniczych w wysokości 180 złotych netto, podnosząc, że pozwany niezasadnie zweryfikował jej wysokość do kwoty 160 złotych netto. Jak zaś wynikało z opinii biegłego sądowego wysokość stawek stosowanych na terenie T. w okresie likwidacji szkody wynosiła od 125 do 180 złotych netto (dla marek premium – 190 złotych netto) w przypadku prac mechanicznych i blacharskich oraz od 130 do 190 złotych netto (dla marek premium – 210 złotych netto) w przypadku prac lakierniczych. Sąd miał przy tym na uwadze, że jak wynikało z ustaleń biegłego sądowego sam powód stosował stawki w kwocie 160-180 złotych netto za prace blacharsko – mechaniczne i w kwocie 160-180 złotych za prace lakiernicze. Mając powyższe na uwadze, jak również okoliczność, że z treści łączącej strony umowy zlecenia naprawy pojazdu wynikało jednoznacznie przyjęcie stawki stosowanej przez zleceniobiorcę – powoda w kwocie 160 złotych za roboczogodzinę prac blacharskich i w kwocie 160 złotych za roboczogodzinę prac lakierniczych (punkt 10), brak było w ocenie Sądu podstaw do przyjęcia stawki w kwocie 180 złotych netto wskazanej w fakturze przez powoda. Wszelkie zmiany umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności (punkt 16). Jednocześnie zważyć należy, że strony tej umowy nie dokonały w tym zakresie również żadnych późniejszych zmian (w formie np. aneksu), a zatem uznać należało, że uzgodniona między nimi stawka za prace blacharsko – mechaniczne i lakiernicze wynosiła 160 złotych.

Powyższe oznaczało więc, że żądanie powoda odnośnie kwoty 308 złotych wynikającej z różnicy pomiędzy stawką za prace naprawcze przyjętą przez powoda (180 złotych netto) a stawką przyjętą przez pozwanego (160 złotych netto) nie było zasadne.

Odnosząc się natomiast do zarzutu niezasadności domagania się odszkodowania w wartości brutto, to wskazać należy, że wprawdzie, jak wynika z przedłożonego przez pozwanego wydruku z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej poszkodowany K. B. (1) prowadzi działalność gospodarczą (taksówki osobowe), jednakże nie przesądza to niewątpliwie o byciu przez niego czynnym płatnikiem podatku VAT, tym bardziej, że z umowy zlecenia zawartej z powodem jednoznacznie wynikało oświadczenie poszkodowanego K. B. (1) jako właściciela pojazdu, że nie jest on płatnikiem podatku VAT (punkt 12 umowy). Nadto z udostępnionych publicznie przez Ministerstwo Finansów rejestrów podatników VAT wynika jednoznacznie, że podmiot o podanym identyfikatorze NIP należącym do poszkodowanego nie jest zarejestrowany jako podatnik VAT. Powyższe czyni zatem zasadne uwzględnienie należnego

poszkodowanemu odszkodowania w wartości brutto, a w konsekwencji uznanie także za zasadne żądania powoda w zakresie kwoty 1 848,80 złotych (8 038,26 złotych x 23%).

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 361 k.c. w zw. z art. 481 k.c. zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 1 848,80 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 04 marca 2017 roku do dnia zapłaty.

Uznając zaś dalej idące powództwo (także odnośnie żądania odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych, roszczenie powoda nie stanowi bowiem transakcji handlowej w rozumieniu ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 684), Sąd na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 361 k.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 1, art. 4 i art. 7 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 684) stosowanych a contrario, powództwo oddalił w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 82,99%, a pozwany – w 17,01%. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 1 464,90 złotych (opłata sądowa od pozwu – 112 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 900 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych oraz wykorzystana zaliczka na poczet kosztów wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 435,90 złotych). Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 917 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 900 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych). Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 1 215,72 złotych (82,99% z kwoty 1 464,90 złotych), zaś pozwanemu – w kwocie 155,98 złotych (17,01% z kwoty 917 złotych). Po skompensowaniu obu powyższych kwot powód powinien zwrócić pozwanemu kwotę 1 059,74 złotych, którą Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie trzecim wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 18 lutego 2019 roku